KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. 20 Czerwca / 2 Lipca. Rok 1855. № 170. Jutro, ŚŚ. Heliodora, Anatola i Alfreda. Ubyło dnia minut 6.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, w Wydziale służby Wojskowej, z dnia 7 Czerwca, Sztabs-Kapitan Pułku Tengińskiego Piechoty, Hr: *Potocki*, Adjutant Naczelnika 19 Dywizji piechoty, postąpił na Kapitana.

NAJWYŻSZYM Ukazem, wydanym do Kapituły Rossyjskich CESARSKICH i KRÓLEWSKICH Orderów, w BOGU spoczywający CESARZ MIKOŁAJ I, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianować raczył Kawalerami Orderu Ś-tej ANNY kl: IV, Dowódzców Komend Inwalidów: *Kaliskiej*, Kapitana *Trubnikowa*, i *Olkuskiej*, Sztabs Kapitana *Zubkowa*.

Z ukończeniem roku szkolnego 1854/5 w ALEXANDRYŃSKIM Instytucie Wychowania Panien w *Nowej Alexandrji*, następujące Uczennice otrzymały nagrody nowemi przepisami ustanowione: Z uczennic 6tej kl: które ukończyły całkowity kurs nauk: Cyfry NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ ALEXANDRY FEDORÓWNEJ: *Tenner* Leontyna, *Wojnarowska* Julja. *Medale złote*: *Gorłow* Alexandra, *Bobrowska* Salomea. *Medale srebrne*: *Wywiorska* Martyna, *D'Hauterive* Teressa, *Angely* Teressa. *Nagrodę w xiążkach*: *D'Hauterive* Elżbieta, *Wołkow* Alexandra, *Szczygielska* Marja, *Morawicka* Antonina, *Czarnecka* Paulina. Z niższych 5ciu klass, *Nagrody w xiążkach*: z klassy I: *Paszkowska* Marja, *Rodkiewicz* Helena, *Brzezińska* Anna; z kl: II: *Zujew* Lidja, *Janczewska* Amelja, *Hussar* Xawera, *Malewska* Walerja, *Romanowska* Natalja; z kl: III: *Łabuńska* Anna, *Halpert* Zofja, *Müller* Karolina, *Mazurkiewicz* Emilja, *Iwańska* Joanna, *Roszkowska* Emilja; z klassy IV: *Oborska* Marja, *Feręzewicz* Józefa, *Knake* Alina, *Olszanowska* Marja, *Mikułowska* Kamilla, *Zwierew* Wiara; z klassy Vtej: *Budziłowicz* Ludwika, *Idźkowska* Natalja, *Kośmińska* Izabella, *Suszczyńska* Olimpja, *Sakowicz* Julja. Po ukończeniu całego kursu nauk, otrzymały patenta w porządku większości kresek: *Tenner* Leontyna, *Wojnarowska* Julja, *Dobrowolska* Ludmiłła, *Gorłow* Alexandra, *Bobrowska* Salomea, *Wiwiorska* Martyna, *D'Hauterive* Teressa, *Angely* Teressa, *D'Hauterive* Elżbieta, *Wołkow* Alexandra, *Wikińska* Wiara, *Krajewska* Natalja, *Szczygielska* Marja, *Rudnicka* Adela, *Siwrycz* Anna, *Paczyńska* Emilja, *Bartholoméj* Polixena, *Nowicka* Aurelja, *Morawicka* Antonina, *Czarnecka* Paulina, *Szwarcer* Zofja, *Petrow* Helena, *Nieborska* Elżbieta, *Syczow* Ludmiłła, *Kuźniecow* Nadzieja, *Stokowska* Karolina, *Kurdwanowska* Ludwika, *Szulakiewicz* Helena, *Stewich* Ludwika, *Pillati* Emilja, *Frydrych* Kamilla, *Jagmin* Leontyna, *Federowicz* Walerja, *Pustowojtow* Anna, *Fryderycy* Aniela, *Głowińska* Konstancja. Za pilność w powtarzaniu lekcji z uczennicami trzech klass niższych następujące Pepinierki, stosownie do NAJWYŻSZEJ Ustawy, otrzymują pieniężną nagrodę: *Mandro* Marja, *Iwanicka* Ewelina, *Wilson* Augusta, *Jabłonowska* Karolina.— Z liczby uczennic klassy VI, przeznaczone zostały do Pepinierek na rok szkolny 1855/6: *Angely* Teressa, *Wołkow* Alexandra, *Morawicka* Antonina, *Nieborska* Elżbieta, *Pillati* Emilja, *Czarnecka* Paulina, *Szulakiewicz* Helena, *Łaszczyńska* Anna.

Jutro, o godz: 10ej rano, w Kościołku Towarzystwa Dobro:, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Radcy Tajnego Mikołaja *Wiorogórskiego*, Członka Warsz: Tow: Dobro:; na które, Towarzystwo, Familję zmarłego, oraz Opiekunki i Członków Towarzystwa ma honor zaprosić.

Jutro odbędzie się Nabożeństwo żałobne, w Kościele PP. *Sakramentek*, za duszę ś. p. Praxedy *Zawadzkiej*, Adoratorki Arcy-Bractwa Nieustającej Adoracji N. SAKRAMENTU i szczególnej dobrodziejki Instytucji Jałmużniczej przy temże Arcy-Bractwie, i za duszę ś. p. Józefa *Wszebor*, Nauczyciela śpiewu w Instytucie Szlacheckim, oraz Dyrektora drugiego chóru u PP. *Sakramentek*, i Konsyljarza Arcy-Bractwa. Wigilje rozpoczną się o godzinie 8ej rano, a Msza solenna żałobna o godzinie 9ej rano. Na które to Nabożeństwo Arcy-Bractwo, Familję zmarłych, oraz Znajomych i wszystkich swych Protektorów, Protektorki, Członków i Adoratorki, zaprasza.

Jutro, o godz: 9ej z rana, w Kościele po-*Paulińskim*, w Kaplicy przed MATKĄ BOZKĄ, odprawione zostanie żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Wincentego *Starkiewicza*, b. Urzędnika z Konsumpcji.

Doszła nas smutna dla Familji i Znajomych wiadomość, o zejściu z tego świata na d. 18 z. m., w dobrach *Wulka* Gub: *Wołyńskiej*, ś. p. Krystyny z Frankowskich *Bieńkowskiej*. Skon tej Pani pogrąża na długo w żałobie Męża i Familję, dla których zawsze wylaną była; ludzkość traci w niej jednę z gorliwych Opiekunek, co zawsze są gotowe z wyrzeczeniem się siebie nieść pomoc bliźniemu.— Za spokój duszy zmarłej, jutro o gogzinie 10ej rano w Kościele XX. *Reformatów Warszawskich* odbędzie się Nabożeństwo żałobne; na które, pobożnych zaprasza się.

Eleonora z Makarowiczów *Chróścielewska*, Małżonka Sędziego Appelacyjnego, przeżywszy lat 62, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniosła się do wieczności. W nieutulonym żalu pozostały Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jej, jutro o godz: 6tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Jutro, o godz: 11ej z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. *Ćwierciakiewicza*.

W dniu 26 z. m., umarł w *Krakowie*, ś. p. Jan-Hieronim-Stefan *Rzesiński*, Doktor Filozofji i Obojga Praw, Adwokat Sądów tamecznych, Profes: *Jagiellońskiego* Uniwersytetu, a przedtem Adjunkt przy Bibljotece tegoż Uniwersytetu, pod Jerzym-Samuelem *Bandtke*, Autor wielu dzieł w materji praw i filozofji.

Otrzymujemy wiadomość, iż ś. p. Karolina z Kuczkowskich *Bilewska* (nie zaś *Bielska*), małżonka Tomasza *Bilewskiego*, Asessora T. C., z żalem powszechnym rozstała się z tym światem.

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do d. 19 Czer: (1 Lipca) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 34; na które, tudzież na dawniejsze, w 155 wnioskach, złożono rs. 3,653 k. 85. Na żądanie 32 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 6 kop. 96½), rs. 564 kop. 55, i umorzono xiążeczek oszczędności 13. Przeto Uczestników 6,365, posiada kapitał rs. 151,270 k. 74.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Felicjana-Józefa 2ch imion *Gumińskiego*, Rzeźbiarza, który jeszcze w roku zeszłym z domu Nro 2701 (nie dopełniwszy meldunku) wydalił się niewiadomo gdzie, dotąd nie daje o sobie żadnej wiadomości i zapewne zbiegł za granicę; ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swoją zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Dnia 28 z. m., o godzinie 5ej z południa, odbyty został w gmachu *Kazimierowskim*, Akt uroczysty Szkół Powiatowych *Realnych* w *Warszawie*, a mianowicie, przy ulicach: *Królewskiej*, *Freta* i *Leszno*. Akt ten odbył się pod prezydencją JW. R: Sta: *Sumińskiego*, Pomocnika Kuratora Okręgu Nauk: *Warszawskiego*. I tu także jak na innych Aktach, udzielono celującym w naukach, i odznaczającym się dobrem postępowaniem, nagrody i listy pochwalne, które otrzymali, jak następuje: *a)* Przy ulicy *Królewskiej*, nagrody ogólne, z kl: Iej: Jan *Konopka*, Adam *Trąbczyński*, Adam *Igniątkowski*; z kla: IIej: Leonard *Auguste*; z kla: IIIciej: Antoni *Myszczyński*; z kl: IVej: Włady: *Jaroszyński*. Nagrody za język *Rossyjski*, z kl: Iej: Adam *Trąbczyński*; z kl: IIej: Leonard *Auguste*; z kl: IIIej: Ernest *Heides*; z kl: IVej: Ignacy *Zieliński*. Listy pochwalne, z kl: Iej: Alexander *Cichocki*, Edward *Mrokowski*, Walery *Chruszczewski*, Leopold *Szczyciński*, Józef *Bertel*; z kl: IIej: Bronisław *Szalów*, Jan *Niemira*, Edward *Goldberg*; z kl: IIIej: Alfred *Fuks*, Ernest *Heides*, Celestyn *Cieleski*; z kl: IV: Kazimierz *Krajewski*, Jan *Pisohl*, Ignacy *Zieliński*. *b)* Przy ulicy *Freta*, nagrody ogólne, z kl: Iej: Adam *Szczepański*, Daniel *Eibl*, August *Kuczyński*; z kl: IIej: Władysław *Brzoska*, Michał *Piekarski*, Wojciech *Jakowicki*; z kl: IIIej: Władysław *Bitschau*, Juljan *Sosnkowski*; z kl: IV: Alfons *Ciszewski*. Nagrody za język *Rossyjski*, z kl: Iej: Stanisław *Korbonowski*; z kl: IIej: Franciszek *Babski*; z kl: IIIej: Władysław *Bitschau*; z kl: IVej: Alfons *Ciszewski*. Listy pochwalne, z kl: Iej: Bolesław *Dziembowski*, Stanisław *Korbanowski*, Jan *Laskowski*, Władysław *Cienkuszewski*, Franciszek *Weibrüner*; z kl: IIej: Franciszek *Babski*, Jan *Grochowski*; z kl: IIIej: Adolf *Modrów*, Klemens *Niedźwiecki*, Karol *Krysiński*; z kl: IVej: Karol *Kaczonowski*, Romuald *Sobolewski*. *c)* Przy ulicy *Leszno*, nagrody ogólne, z kl: Iej: Teodor *Balukiewicz*, Bolesław *Rudnicki*, Gustaw *Becker*; z kl: IIej: Juljan *Hertz*, Emil *Brandstetter*; z kl: IIej: Bronisław *Schmidt*, Edmund *Ojrzanowski*; z kl: IVej: Konstanty *Szymański*, Wiktor *Domaradzki*, Felix *Ojrzanowski*. Nagrody za język *Rossyjski*, z kl: Iej: Witold *Artychowski*; z kl: IIej: Marcelli *Prochnik*; z kl: IIIej: Antoni *Kahlhorn*; z kl: IVej: Konstanty *Szymański*. Listy pochwalne, z kl: Iej: Witold *Artychowski*, Sylwin *Wiszniewski*, Jan *Bosch*, Filip *Rodkiewicz*; z kl: IIej: Józef *Mikołajewski*, Józef *Sachs*, Jan *Normark*, Marceli *Prochnik*, Ludwik *Grodzki*, August *Kręcki*, Władysław *Klawe*; z kl: III: Michał *Bobrzyński*, Alexander *Willmann*; z kl: IVej: Ludwik *Markowski*, Konstanty *Bosch*, Hippolit *Mycielski*, Walery *Czempiński*. Na zakończenie, uczniowie pod przewodnictwem P. Karola *Müllera*, wykonali przy odgłosie trąb, Hymn *Lwowa*, a następnie zebrawszy się w Kościele PP. *Wizytek*, odśpiewali Te Deum, utworu tegoż.

Jarmark *Śto-Jański* w *Łowiczu*, poprzedzający walny jarmark *Mateuszowy*, sprowadził wielu Obywateli tak z okolic jak i z *Warszawy*, na targ wełniany, zgromadzonych już to dla nabycia lub spieniężenia koni, wołów, powozów, bryczek, młyńskich kamieni, trzody chlewnej, towarów łokciowych, i t. d., już też dla zobaczenia się ze znajomymi, zjedzenia, wypicia lub posłuchania orkiestry *Holanda* lub familji *Hübental* i *Hegge*, już wreszcie pograania w *djabełka*. Tegoroczny jarmark *Śto-Jański* nieustępował dawniejszym; cała ulica *Piotrkowska* zajęta była rogacizną, a na *końskim rynku* i po różnych stajniach, koni przeszło do tysiąca; na *Nowym-Rynku*, szałasy pełne wyrobów krajowych, sukna, perkalików, obówia, cybuchów, fajek, pierników, czapek, i t. p. W hotelach wszystkie miejsca były zajęte, w restauracjach PP. *Radlińskiej*, *Sobczyńskiego*, *Antosiewiczowej* i innych, ani jednego swobodnego krzesła; krzyk, hałas, gwar, chaos, zamięszanie, jak zwykle na jarmarku; wszystkie billardy i winiarnie przepełnione były Publicznością. Słowem, jarmark udał się, i wesoło było na nim. Teatru, cyrku lub hecy, nie było, ale dziwacznych strojów i dziwaków nie brakło; jeden z nich, skutkiem prawdy leżącej na dnie starego *hungaricum* (z handlu *Margulesa*), wołał do każdego: »Nie kupuj Pan mojej siwej szkapy, bo ma krzywe nogi.” Szkoda, że koncert na *melodykonie*, na parę tygodni jarmark poprzedził, bo by był liczniejszy, a tak 40 tylko osób napawało się czuło-wdzięcznemi tony, co zresztą jak na melodikon i *Łowicz*, przewyższało nadzieję wirtuoza harmonijkowego.

W ciągu dnia onegdajszego zachorowało na cholerę osób 44, wyzdrowiało 20, umarło 17, pozostaje w kuracji chorych 188.

Zdając sprawę z wystawy, na którą wystąpili uczniowie Szkoły sztuk pięknych, pominęliśmy imię jednego z Professorów i powszechnie znanego Artystę, to jest: P. Marcina *Zaleskiego*. Sprostowanie przeto podobnej pomyłki, tem więcej się dziś należy, że prace młodzieży kształcącej się pod okiem tego znakomitego Artysty, to jest w oddziale perspektywicznym, równie godne są wzmianki jak inne. Dosyć bowiem spojrzeć na wnętrze Kościoła w *Czerniakowie*, rysowane i malowane oryginalnie przez *Jaworskiego* (głuchoniemego), albo na widok Ogrodu *Saskiego* na wodotrysk, także orygiualny tegoż *Jaworskiego*; wnętrze Kościoła Śgo Karola *Boromeusza*, oryginalne przez *Millera*; wreszcie obraz olejny widok z nad *Wisły* na wodociąg, zamek Królewski i Kościół *Bernardynów*, oryginalnie malowany przez *Kozarskiego*, ucznia kursu IV; lub tyle innych, o których już wspomnieliśmy, a będących pracami uczniów tego oddziału, wykonanemi już to z oryginałów, już

szkiców Professora *Zaleskiego*, aby oddać należną sprawiedliwość pomienionemu Profesorowi.

We Środę i Czwartek, w obec JW. Radcy Tajnego Hra: *Skarbka*, Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji R. S. W. i D.; oraz JW. Radcy Stanu *Stender*, Członka Rady Wychowania Publicznego i Wizytatora; Inspektora Starszego Zakładów Naukowych prywatnych w *Warszawie*, *Mateckiego*, i wielu innych delegowanych, ze strony Władzy Edukacyjnej Osób; niemniej licznie zebranych Rodziców i Opiekunów, odbył się Akt uroczysty w Zakładzie wyższym Naukowym prywatnym Realnym o 4ch klassach, dla płci mezkiej, utrzymywanym przez P. Jana-Nepomucena *Leszczyńskiego*, Magistra Prawa i Administracji. Po odbytym popisie, przystąpiono do rozdziału uczniom celującym pod względem pilności i dobrego prowadzenia tak nagród jakoteż listów pochwalnych i patentów. Z tych otrzymali: *Nagrody w listach pochwalnych*: z kl: wstępnej: Jan *Witwicki;* z kl: 1szej: August *Damięcki*, Józef *Helbich*, Alex: *Sadkowski*, Edw: *Leszczyński*, i Edward *Szarewicz*. Z klassy 2ej: Leon *Sokołowski*. Z kl: 3ciej: Jan *Wodziński*, i Wład: *Wodziński*. Z kl: 4tej: Stan: *Brykczyński*, Łuk: *Piotrowski*, Wład: *Rudnicki*, Kaz: *Miecznikowski*, i Jul: *Fraget*.— *Nagrody ogólne w xiążkach*: z klassy wstępnej: Karol *Majeski*. Z kl: 1szej: Wład: *Popielewski*. Z kl: 3ej: Tadeusz *Kowalski*. Z kl: 4ej: Marc: *Bernatowicz*, i Kaz: *Ossowski*.— *Nagrody szczególne w xiążkach, za odznaczenie się i postęp w języku Rossyjskim*: Z kl: 1szej: August *Damięcki*. Z kl: 2ej: Alex: *Szymanowski*. Z kl: 3ej: Tad: *Kowalski*. Z kl: 4ej: Wład: *Rudnicki*.— *Świadectwa z ukończonych czterech klass Zakładu*: Marcelli *Bernatowicz*, Stan: *Brykczyński*, Jul: *Fraget*, Lud: *Miecznikowski*, Kazi: *Miecznikowski*, Kaz: *Ossowski*, Łuk: *Piotrowski*, Wła: *Rudnicki*, Hen: *Skarbek*, i Wiktor *Włodek*.— W końcu przełożony Zakładu W. *Leszczyński*, miał mowę, w której zwrócił się tak do kształcącej się jeszcze młodzieży, jakoteż i do wychodzących z Zakładu, i w ojcowskich wyrazach, jednych zachęcał do dalszego kształcenia się i pracy, drugich do postępowania nadal tą drogą, i wedłag tych zasad jakie im w tymże Zakładzie wskazane zostały.

Pomiędzy licznemi ogrodami w *Warszawie*, które mianowicie pod względem *róż* celują, odznacza się także ogród P. *Manna*, przy ulicy *Alexandrji* położony. Pomijając już ilość gatunków, należy oddać sprawiedliwość wyborowi tychże, co stanowi, iż *róże* te przedstawiają się nam we wszystkich niemal kolorach, a niektóre nawet w podwójnych. Obudzone od niejakiego czasu w kraju naszym zamiłowanie do ogrodnictwa, nie ustaje bynajmniej, ale przeciwnie, rozszerzając się coraz bardziej, coraz piękniejsze owoce przynosi.

Tranzakcje *Kaliskie* tegoroczne nie były bardzo świetne. Ruchu nie wiele, kilka jednakże interessów pomyślnie załatwiono. Mimo nieurodzaju we wszystkich Powiatach dawnej Gub: *Kaliskiej*, ziemię zbyt przeciążano ceną i dla tego kupców na teź nie było; dzierżawy jednakże poszukiwane były bardzo. Z zabaw, teatr amatorski w Hotelu *Polskim* licznie odwiedzano; 23go Czerwca grano: *Ładnowskiego*: *Berek zapieczętowany*, i Dramę Hr: *Skarbka*: *Czemuż nie była Sierotą;* rola Celiny artystycznie odegraną była przez W. *Pol*:.—24go t. j. w Niedzielę, koncert *Wieniawskich*, sala przepełniona, powiódł się najzupełniej; w nim przyjęła także udział wokalny Panna *Drugilon*. Po tym koncercie o 12ej w południe w Hotelu *Polskim* odbytym, o 5ej po południu znowu dany był koncert młodego *Paradzińskiego* w *Parku* w domu *Förstera;* lecz temu koncertowi przeszkodził inny znowu dany przez artystów z miasta *Leszno* przybyłych, w pięknym Ogrodzie zamiejskim w *Noskowie*, gdzie wiele osób używało przechadzki. Wieczorem tegoż dnia znów teatr amatorski. *Korzeniowskiego*: *Pierwej Mama;* Hr: *Skarbka*: *Z siedmiu najbrzydsza;* dowcipna ta komedja wielce się podobała, zwłaszcza że gra amatorów była doskonałą. Pogoda nie bardzo sprzyjała, w Sobotę trochę deszcz przeszkadzał. Niedziela była jednakże piękną i dopiero o 11ej wieczorem deszcz spadł ulewny.

Z przyjemnością zapewne szanowne Gospodynie wiejskie jako i Gospodarze, powezmą wiadomość, iż jeden z mechaników, zajmuje się obecnie ważnemi próbami, nad uprawą jednej z najkorzystniejszych w kraju naszym roślin, jaką jest *len;* a które to próby mają zapewnić zupełną przeróbkę tegoż i zużytecznienie onego w sposób dotąd niepraktykowany. Jeżeli zamiary te uwieńczone zostaną pomyślnym skutkiem, nie omieszkamy o tem donieść Czytelnikom naszym w obszerniejszym opisie.

Istniejąca w *Warszawie* Drukarnia Towarzystwa *Missjonarzy Angielskich*, nabytą została przez Alexandra *Gins*. Właściciel tejże, jak to nam wiadomo, urządził wspomnioną drukarnię na sposób zagraniczny, a posiadając maszynę pospieszną, prassy *angielskie* i wybór czcionek różnych języków, jest tem samem w możności wykonywać najozdobniejsze roboty drukarskie w jak najkrótszym czasie. Pozostały także znakomity wybór czcionek języka *hebrajskiego*, przeszedł również na własność nowonabywcy. Zakład ten pomnożony obecnie został, świeżo z zagranicy sprowadzonemi czcionkami. Staraniem zaś Właściciela będzie, wszelkie poruczone mu roboty drukarskie z największym pośpiechem i akuratnością uskutecznić. Drukarnia wspomniona, exystuje obecnie przy ulicy *Elektoralnej* pod Nrem 755.

Odpowiadając na odbierane zapytania listowne Urzędów Leśnych, niniejszym uwiadamiam szano: interesentów, iż wydane przezemnie dzieło p. t. *O Drzewie i jego użytkach*, wyszło już z druku, i jest do nabycia w xiegarniach *Warszawskich*, po cenie rs. 1 kop. 80 exemplarz, o czem pisma publiczne doniosły. Żądający otrzymać to dzieło na prowincji, raczą zgłosić się w tej mierze do xięgarni *Klukowskiego* w *Warszawie* przy ulicy *Miodowej*, a za nadesłaniem *franco* rs. 2 za exemplarz, będą mieli sobie takowy dostarczony podobnież *franco*, w granicach Królestwa; zaś w Cesarstwie i dalej, za dodatkiem większym na koszt portorji, podług odległości. Dogodniej jednak byłoby dla expedjowania przesyłki, gdyby więcej jak jeden exemplarz razem zamawiano. Życzący sobie otrzymać xiążkę już oprawną porządnie a niekosztownie, dołożyć zechcą kop. 30.— B. *Alexandrowicz*.

N. Król *Pruski*, polecił Szambelanowi *v. Hülsen*, Intendentowi Jlnemu Teatrów Królewskich, przesłać kosztowną *tabakierę* złotą, znanemu dawniej na scenie tutejszej, a obecnie Królewsko-*Saskiemu* Dworskiemu Artyście Dramatycznemu Bogumiłowi *Dawison*, w dowód łaskawego uznania współudziału jego w przedstawieniu, danem w dniu 17 *z. m.* w Nowym Teatrze *Potsdamskim*.

JW. Rz: R. St: *Komowski*, przybył z *Petersburga;* a JW. Rzecz: Radca Stanu *Kossakowski*, wyjechał do *Niemiec*.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu Benedykt *Niepokojczycki*, Vice-Prezes Banku Polskiego, wyjechał do wód *Szlązkich*.

Na ostatniem ballotowaniu w *Resursie Kupieckiej*, przyjęci zostali na Członków tejże Resursy następujące JJWW. i WW. Osoby: Alex: *Bein*, Tytus *Halpert*, Ludwik *Morzkowski*, Jan *Niemcewicz*, Leopold Hr: *Poletyllo*, Gothard *Turno*, Juljusz Hr: *Stadnicki*, Artur Hr: *Sumiński*, Juljan *Żacwilichowski*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od O. B. rs. 3; od C. B. kop: 30, i od M. K. kop: 30, na latarnię i światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od M. K. kop: 30, i od W. J. kop: 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od A. K. paczkę szarpi dla Szpitala Ś. DUCHA (PP. *Marcinkanek*).

Od dnia jutrzejszego do 1 Sierpnia r. b., szanowni Członkowie *Resursy Kupieckiej*, zgłaszać się raczą do jej Kancelarji każdodziennie od godz: 10 z rana do 2ej po południu, lub od 6 do 10ej wieczór, wyjąwszy Niedzielę i Święta uroczyste, i za otrzymaniem kwitu Kasjera, składkę za 2gie półrocze r. b. przypadającą opłacić zechcą.

Z okoliczności rozwijania się u nas jedwabnictwa, winniśmy udzielić świeżą wiadomość o sposobie sadzenia drzew morwowych, dla chodowania jedwabników. Dotąd powszechnie narzekano, że świeżo zasadzone morwy bardzo trudno się przyjmują i za zwyczaj zupełnie albo też w większej części od wierzchu usychają. Za przyczynę tego podają nieostrożne wykopanie i złe zapakowanie drzewek przy przesyłce, które przez to wiele cierpią. I my to uznajemy; wszakże powszechnie wiadomo z doświadczenia, że się drzewo morwowe trudniej przyjmuje, a przynajmniej trudniej aniżeli drzewo owocowe; że kora jego, nie będąc dostatkiem soków przez korzenie z ziemi posilaną, prędzej wysycha, i że zatem w pierwszym roku pilne około nich staranie mieć trzeba. W *Lombardji* jest zwyczaj, że obwijają drzewka słomą, przez co nietylko kora wolniej wysycha, ale i mech się tworzyć nie może. Kto więc nowo zasadzone drzewko utrzymać pragnie, niechaj sobie z niem podobnie postąpi. Słoma zaraz po zsadzeniu, a jeszcze lepiej przed zasadzeniem się obwija. Obwijanie drzewka na palec grubemi plecionkami słomianemi jest korzystniejsze, aniżeli proste obtulanie go dla mrozu. Dla wysokiej ceny drzewek morwowych, warto podjąć tę pracę.

P. *Pik*, Optyk m. *Warszawy*, rok-rocznie wzbogaca swój Instytut najnowszemi *naukowo-gospodarskiemi* wynalazkami, w obecnej swej podróży zwiedza najznakomitsze zakłady mechaniczne *Europy*, i o ile wiemy, nabył kilka ważnych modeli z wystawy *Paryzkiej*, które wkrótce publiczuie okazywane będą.

Piękna co się nazywa zabłysła nam dnia wczorajszego pogoda, tem godniejsza wzmianki, iż rozpoczęła nam miesiąc *Lipiec*, który, według zdania starego naszego aurzysty, będzie nietylko pogodny, ale nawet bardzo gorący. Czasem, zwłaszcza około połowy, przeplecie go deszcz i wichry, ale większość będzie pogodna. Z zabaw publicznych, jedna nam już tylko na ten miesiąc została, to jest *loterja* na korzyść domu ubogich i sierot Starozakonnych. Loterja ta, jak słychać, ma się odbyć w *Dolinie Szwajcarskiej*, i trwać będzie dni kilka, a to z powodu jak wiadomo, puszczenia w obieg znakomitej liczby biletów. Przy takiem więc zapowiedzeniu pogody, zdaje się, że i ta zabawa powiedzie się jak najzupełniej, a Publiczność przez kilka dni będzie miała stałą rozrywkę.

Ochmistrzyni, utrzymująca Pensję wyższą żeńską przy ulicy *Śto-Krzyzkiej* w domu W. *Mintera*, zawiadamia niniejszem, iż popis roczny w tejże pensji, odbywać się będzie w d. 21 Czer: (3 Lipca) r. b.; na który, Rodziców i Opiekunów, ma zaszczyt zaprosić; zarazem widzi się w obowiązku uprzedzić ich, iż zapis, na następny rok szkolny, rozpocznie się z d. 1 Sierpnia w tym samym co i dotąd lokalu.— J. *Hendiger*.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetwert rs. 8 kop. 61, *pszenicy* rs. 13 k. 6, *jęczmienia* rs. 7 kop. 13½, *owsa* rs. 5 k. 16½, *siana* furę jednokonną od rs. 2 kop. 70 do rs. 3 k. 6, *siana* furę parokonną od rs. 5 k. 25 do rs. 5 k. 85, *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 kop: 25 do rs. 2, *masła* pud rs. 6 k. 80, *słoniny* pud rs. 5 kop. 80, *kartofli* czetwert rs. 3 kop. 81½, *okowity* wiadro rs. 4 kop. 59, *szumówki* wiadro rs. 2 kop. 76.

Onegdaj rano, dwu-letni syn Strażnika Konsumcyjnego pod Nr 176 zamieszkałego, posadzony na oknie przez matkę, wypadłszy z 2go piętra, na miejscu życie postradał.

Wczoraj między innemi do kilku tysięcy gości, zebrało się na *Czystem*, używając licznych zabaw w które obfituje to miejsce. Orkiestra wojskowa uprzyjemniała pobyt spacerującym.

Najmodniejsze zegary stołowe mają szczególniejszą formę. Przedstawiają bowiem *bukiety* lub *pojedynczo kwitnące rośliny* w wazonach misternej roboty, jako to: *róże*, *kamelje*, i t. p. Na pełnym kwiecie *róży* lub *kamelji* siedzi *motyl*, a dokoła niego na liściach kwiatu są umieszczone cyfry godzin. W kwiecie znajduje się ukryty werk zegara, a motyl obraca się zwolna i różkami swemi wskazuje godziny.

W tych czasach we wsi *Nieborowie*, znalezioną została blacha miedziana z wyrytowanem drzewem genealogji rodziny Xiążąt *Połubińskich*. Podobno jeden z miłośników starożytności, ma udzielić szczegółowy opis tego zabytku.

(A. n.) Adam-Zenon *Szlązkowski*, mający lat 2½, Syn Józefa i Felicji-Antoniny z Mirosławskich małżonków *Szlązkowskich*, po ciężkiej chorobie, zakończył doczesne życie dnia 24go b. m.

Uleciałeś Aniołku do swych starszych braci,
Do Nieba cię przyjmują, lecz Rodzina traci. —

Xięgarnia Michała *Früling*, przy rogu ulicy *Żabiej* i *Senatorskiyj* w domu Hrabiego *Zamoyskiego* Nr 472, otrzymała następujące nowości: *Margier*, Poemat z dziejów *Litwy*, przez Władysława *Syrokomlę;* cena rs. 2 k. 25. *Trzy powieści*, opracowane przez F. *M.*; cena kop. 75. *Przewodnik do hodowli pszczół*, przez Jana *Sikorskiego;* cena kop. 30.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Marco-Spada*. Panny: *Rivoli*, *Fruzińska*, PP. *Troschel*, *Matuszyński*, *Miller* i *Szczepkowski;* po Balecie *Wesele w Ojcowie*, Panny: Anna i Karolina *Straus*, PP. *Popiel* i *Kwiatkowski*.— W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Kobiety z kamienia*, Panny: *Ciemska* 5-kroć, *Szymanowska* 2-kroć, PP. *Królikowski* 5-kroć, *Komorowski* 6-kroć i *Stolpe* 2-kroć.

Anglja.— W bitwie z 18 z. m., oprócz zabitych 2ch Jenerałów *Angiels:* zostało ranionych, *Jones* lekko, i *Eyre* ciężko; oprócz tego, poniosło rany 2 Pułkowni:, 7 Podpułkowników, 4 Majorów, 22 Kapitanów, 30 Poruczników i 1 Podporucznik.— Bankructwo domu *Strahan* i nadużycie przezeń depozytowych pieniędzy, wielki postrach rzuciło na majętne osoby, posiadające kapitały w ten sposób w innych domach handlowych umieszczone. — Z powodu projektu prawa o ściśnięciu zabaw i sprzedaży w Niedzielę, zaszły w *Hyde-Park* małe niespokojności. Kilka tysięcy zebranych tam wzdłuż drogi robotników, zmusiło wielu członków arystokracji wysiąść z powozów, i udać się z niemi piechotą do Kościoła; pomiędzy tak zmuszonemi, znajdowała się Lady *Granville*, Xiążę i Xiężna *Beaufort*. — Zabity w dniu 18 z. m. Podpułkownik *Statforth*, zostawił wdowę i 4 córki; rano w dniu 22, żona dostała list od męża, donoszący, że znajduje się w najlepszem zdrowiu; wieczorem tegoż dnia, telegraf doniósł jej o śmierci. Jenerał *Campbel* zostawił wdowę i syna. — Z powodu znacznej liczby ranionych przybywających z *Krymu*, w *Woolwich* stawiają nowy szpital. (N. Pr: Ztg).

Parlament *Kanady* rozporządzić ma w tym roku 11 miljonami akrów gruntu, przeznaczonego na kolonizację; rząd podał projekt, by mu odstąpiono miljon akrów; chce ich użyć jako zachętę dla werbunku za granicą, przyrzekając po wysłużeniu danych lat i po ukończeniu wojny wojskowym cudzoziemskim, którzyby chcieli osiąść w *Kanadzie*, grunta darmo w następnym stosunku: żołnierzowi 50 akrów, podoficerowi 100, Oficerowi 200, Stabs-Oficerowi 500 akrów. (Jour: de St. Pet:).

Austrja.— *Aali* Basza zatrzymał się nieco w *Wiedniu*, dla uregulowania spraw Xięztw *Naddunajskich*. — Rząd *Francuzki* przesłał notę z oświadczeniem, że jakkolwiek ubolewa nad tem, iż armja *austrjacka* nie ma udziału w wojnie, to jednak nie zmieniło w niczem stosunków przyjaznych między obydwoma mocarstwami. (Jour: de St. Pet:).

Francja. *Paryż, 27 Czerwca*.— Pogłoski o nieporozumieniach pomiędzy Jenerałem *Pelissier* a Lordem *Raglan*, ciągle krążą. Ognisty charakter pierwszego nie może się pogodzić z flegmatycznością drugiego. *Pelissier* ma pozwolenie działania z samemi *Francuzami*, gdyby tego była potrzeba, to jest gdyby Lord *Raglan* naznaczone sobie zadanie w jakiej bitwie za niepodobne do spełnienia uważał.— Nową pożyczkę podobno rozpiszą na departamenta stosownie do ich bogactwa. — W zeszłą Niedzielę 100,262 osób zwiedziło wystawę. Przestrzeń na wystawę tu przeznaczona liczy powierzchni 184,000 metrów (pałac przemysłu 105,000, panorama 18,000, plac dla machin rolniczych 45,000, pałac sztuk pięknych 16,700) pałac *kryształowy Londyński* liczył 95,000 metrów powierzchni.—Z *Prowancji* i *Pireneów* o nie zwykle chłodnej temperaturze donoszą; w *Pertuis* nad *Durancją* śnieg padał niedawno. (Ind: Bel:).

Grecja. — Xiążę *Maxymiljan* z eskadrą *austrjacką* przybył do *Salaminy*, odwiedził Króla w *Atenach*, przyjął obiad na pokładzie parowca *greckiego*, a w d. 21 odpłynął do *Kandji* i *Alexandrji*. (N. P. Z.)

Hiszpanja. — Kortezy na posiedzeniu z 22 odrzuciły dodatek P. *Orense*, do konstytucji, żądający głosowania powszechnego, i wolności wychowania.— Komissja finansowa większością 6 przeciw 3 głosom, odrzuciła plan finansowy P. *Bruil;* pociągnie to zapewne za sobą dymisję tego Ministra; jeżeli jednak jak głoszono, gabinet zrobi z tego kwestję ministerjalną, powikłania jeszcze ważniejsze nastąpić mogą. — Bandy *Karlistowskie* całkiem rozproszone zostały; w starej *Kastylji* tylko krąży banda *Hierosa*, bawiąca się rozbojem raczej jak polityką. — Opinja publiczna coraz bardziej na Kortezy się oburza, bo te zamiast myśleć o dobru kraju, czas drogi tracą na poniżających kłótniach osobistych i na czczych gadaninach. *Hiszpanja* coraz bliższą się zdaje dyktatury *Espartera*. (Ind: Bel:).

Niemcy. — Parowiec *angielski*, *Otter*, służący do przewożenia nowo-zaciągniętych rekrutów legji *anglo-niemieckiej*, krąży nieustannie między *Heligoland*, *Cuxhaven* i *Hamburgiem*. Rząd *angielski* kupuje 12,000 tornistrów po b. armji *szlezwickiej;* płaci po talarze przeszło za sztukę; spekulanci kupili je kiedyś po $2^1/_2$ sztuka. — Sejm *Niemiecki* odrzucił wniosek zamknięcia domów gry w *Niemczech;* konieczną tu jednomyślność głosów, której zebrać nie zdołano. — Xiążę Maxymilian *de la Tour-et-Taxis* (był w *Warszawie*), budować ma własnym kosztem kolej żelazną z *Ratyzbony* do *Norembergji*, i odnogę ku *Czechom*. (J. de St. Pet:).

Prusy. — Król ciągle jest cierpiący, zajmuje się jednak sprawami Państwa. — Poseł *Austrjacki* przedstawił prezesowi rady projekta swego gabinetu, które złożone być mają w Sejmie *Niemieckim*.— W *Berlinie* utworzyła się kompanja, dla upowszechnienia w kraju oświecenia gazem. (N. P. Z.).

Turcja. — Z *Bukarestu* listy prywatne donoszą, że położenie Xięstw *Naddunajskich*, wcale zadowalającem nie jest, i że kraj cały pragnie tylko uwolnienia od dyktatury *Austrjaków*. Konsul *Angielski* dotąd nie wszedł w stosunki z rządem, i to go robi bardzo popularnym. — Jenerał *Coronini* ogłosił w *Wołoszczyznie* prawo wojenne; Xiążę *Ghika*, oparł się temu w *Mołdawji*, ale Jenerał zmusił prefektów do ogłoszenia. (J. de St. Pet:).

Włochy. — W *Rzymie* spodziewają się powiększenia garnizonu *francuzkiego*. — Z powodu sprzedaży dóbr duchownych, dwór *Rzymski* ma podobno zerwać stosunki dyplomatyczne z *Hiszpanją*. (J. de St. Pet:).

Rozmaitości. — Nikt prozaiczniej nie odmalował daru poezji, jak poeta *Brentano*, pisząc te słowa do siostry swojej *Bettiny*: »Podejrzana to rzecz, poeta z rzemiosła. Można do niego rzec: Każdy człowiek ma w sobie tak dobrze mózg, serce, żołądek, wątrobę i t. d., jak i poezję. Kto wszakże jedną z tych części naszego ustroju zbytecznie opasie i przesyci, tak, iż ona w nim wszystkie inne stosunkowo przerośnie, ten wstydzić się musi przed ludźmi. Kto żyje poezją, ten stracił równowagę tak jak gęś, w której wątroba przerosła. Choćby ta wątroba najlepiej smakowała, to zawsze była dowodem chorobliwego stanu gęsi." — Dnia 25 Maja trwał jeszcze wybuch *Wezuwjusza;* wkrótce jednak lawa zastygała, i żadnych dalej szkód nie zrządziła. — W jednem miasteczku *francuzkiem*, grali w karty robotnicy z fabryki porcelany. Jeden z nich przegrawszy wszystko co miał w domu i na sobie, stawił ucho swoje na kartę, i przegrał je. Wygrywający przystąpił z zimną krwią do swojej ofiary z nożyczkami w ręku, i odciął mu część ucha. Poszkodowany nie skarżył się, lecz policja z urzędu wmięszała się w tę grę *hazardowną*, i aresztowała nowoczesnego *Szylloka Szekspiroskiego*. — Do handlu korzennego przybył jakiś Jegomość, i kazał odważyć głowę cukru, zapłacił, lokaj zabrał sprawunek, i oba wyszli. Po upływie godziny, tenże sam Jegomość przechodząc, wstępuje do tegoż handlu, i zapytuje subjekta: »Czy Pan niepamiętasz, wiele ja zapłaciłem za cukier?" »Przecież Pan masz to napisane na głowie", odrzekł subjekt. Jakto na głowie?" zawołał obrażony, »bardzo proszę, bez tych żarcików!" »Niech się Pan nie gniewa, wcale nie żartuję, masz to Pan bowiem napisane na *głowie cukru*." »Na głowie *cukru*, no to co innego", rzekł śmiejąc się kupujący, »przepraszam."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alexandrowicz Stan: Hr. z Konstantynowa nr 1070; Białkin Dawid Kup: z Brześcia Lit: nr 2241; Czerniewski Tom: Oby: z Czarnowa nr 626; Dąbrowski Jan Ob: z Uścina nr 556; Frankowski Jul: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 414; Garbowski Fel: Oby: z Zawad nr 625; Goetz Jan Kup: z Białegostoku nr 570; Leszern Teod: dym: Jenerał z Lubani nr 625; Łubieński Napo: Ob: z Starzenic nr 476; Makowski Prezyd: z Radomia nr 476; Popławski Stan: Ob: z Uściługa nr 500.— Babski Ryszard Ob: z Ostrołęki nr 625; Biesiekierski Winc: Ob: z Konecka nr 584; Jurewicz Alfons Oby: z Serej nr 626; Krosnowski Mich: Dokt: Medy: z Petersburga nr 592; Majewski Albin Oby: z Błotnicy nr 626; Plater Ant: Hr. z Wólki nr 1422; Rożyński Wikt: Urzęd: z Petersburga nr 2673; Zejferdt Alex: dym: Jenerał z Petersburga nr 584.

Wyjechali: Czacki Wład: Hr. do Porycka; Czarnowski Wikt: Oby: do Waliszewa; Drabikowski Jan Nacz: Pow: do Sandomierza; Rakowski Tytus Ob: do Wojczy; Siennicki Inspek: Urzędu Lekars: do Płocka.— Bąkowski Ign: Oby: do Skomlina; Brykczyński Stan: Ob: do Kolana; Radziwiłł Karol Xżę do Szpanowa.

Przyjechali koleją żelazną: Bekker Jul: fabr: Broni z Drezna nr 391; Gepner Stan: Urzęd: z Mysłowic nr 476; Rajewski Xiądz Prawosławny z Wiednia; Szulc Kata: Żona R. K. z Hamburga.

Wyjechali koleją żelazną: Foghmann Kar: Maszynista do Berlina; Golicyn Sergjusz Xiążę do Drezna; Koelichen Edward Kup: do Florencji; Meunier Zofja Oby:, i Sery Cecylja Oby: do Paryża; Wysocki Radca Koleg: do Berlina. — Drucki-Lubecki Alex: Xżę do Włoch; Miniati Emilja Arty: Śpiewu do Wenecji; Promberger Jan Arty: Muzyki do Wiednia.

DONIESIENIA.

APARTAMENT w domu JW. Alex: Mokronowskiego na rogu ulicy Krak:-Przedmieście i Królewskiej Nro 412 *a*, składający się z dziesięciu Pokoi, z Salonem i Przedpokojem, stosownie umeblowany, z Kuchnią, Stajnią i Wozowiną, dający się rozdzielić na dwa a nawet i trzy oddzielne Pomieszkania, do najęcia całkowicie lub częściowo w każdym czasie. Wiadomość u Stróża.

Ktoby miał do sprzedania **KAWIARNIĘ**, przy jednej z ulic pryncypalnych; niech raczy zgłosić się pod 44, przy ulicy Stare-Miasto na 1sze piętro od tyłu.

Wyjeżdżający z Warszawy do Gub: Podolskiej, pragnie mieć Towarzysza podróży. Ktoby więc życzył sobie odbyć tę drogę wspólnym kosztem, i chciał się w tym względzie porozumieć z wyjeżdżającym, raczy się zgłosić pod Nr 326 przy ulicy Zakroczymskiej, na 1sze piętro.

Na żądanie SS-rów Marjanny Czechowiczowej, odbędzie się w Pradze na targu przed domem Nro 171, dnia 24 Czerwca (6 Lipca) r. b. o godz: 9 z rana, przed podpisanym, sprzedaż przez publiczną licytację, Mebli, Narzędzi gospodarskich i Srebra.— *Przysiecki*, Rejent Okr: i M. W. Wydz: IV.

POKÓJ przy familji, dla Kawalerów, jest do wynajęcia w domu Janiszewskiej pod Nr 1067 przy ulicy Królewskiej.



Przy ulicy Jasnej, pod Nr 1364, dostać można każdego czasu **MLEKA KOZIEGO**;—przytem są KOZY do sprzedania, lub wynajęcia. Wiadomość na miejscu.

Rozmaite NARZĘDZIA INTROLIGATORSKIE: Prassy drewniane, stęple, platy i t. p., oraz WALCOWNIA żelazna angielska do walcowania na zimno i gorąco, PRASA ze śrubą żelazną do robót, i NOŻYCE żelazne do krajania tektury i t. p. przedmiotów, są do sprzedania z wolnej ręki razem lub pojedynczo, przy ulicy Ogrodowej Nr 862.



Dwa **KONIE** rosłe, kareciane, maści gniadej, są do nabycia za pomierną cenę, przy ulicy Nowy-Świat, w domu pod Nr 1301. Wiadomość u miejscowego Rządcy lub Stróża

W mieście Turku Powiecie Kaliskim, jest do sprzedania **PRZĘDZALNIA BAWEŁNY** o jednym assortymencie i parowej maszynie, o sile ośmiu koni. Kapitał nie potrzebuje być od razu wyliczony. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu, lub też pismiennie do P. Heinrych, Rządcy tejże Fabryki. W temże mieście jest **DOM** Murowany każdego czasu do sprzedania, blizko Fabryki położony.



Jest do sprzedania **FORTEPJAN** o 5½ oktawach, nowo odskórkowany, za bardzo pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Granicznej, pod Nrem 967, gdzie Skład Gwoździ.

MAGAZYN **MATHIASA COHN**, przy ul: Miodowej, wprost Kościoła XX. Kapucynów, poleca się kompletnym assortymentem najświeższych i najmodniejszych Towarów letnich, tak Jedwabnych jako też i innych Wyrobów dla Dam i Mężczyzn. Tamże otrzymano świeże PŁÓTNO i Stołową BIELIZNĘ, oraz arcy-gustowne DYWANY z najcelniejszych fabryk zagranicznych. Znana akuratność i umiarkowaność cen tegoż Magazynu, stanowią przytem rękojmię dla kupujących, że nabywają tamże jedynie towar wyborowy i ułożonym cenom odpowiedni.

Trzy **POKOJE** z Kuchnią, do najęcia każdego czasu, przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 615.

Z powodu słabości, jest do zbycia **SKLEP NORYMBERGSKI**, przy ulicy Piwnej pod Nr 23.

C. H. ZWEIGBAUM,

przeniósł **MAGAZYN** swój, do domu WW. Piotrowskich, przy ulicy Miodowej Nr 496, i poleca go względom Prześwietnej Publiczności.

Pod Nr 2410 przy ulicy Nowolipie, całe 1sze PIĘTRO, lub w częściach, od 1 Lipca do 1 Październ: r. b., jest do wynajęcia, bez mebli. Wiadomość u Rządcy.

OXEFTY w znacznej ilości, zdatne do Piwa Bawarskiego lub Okowity;— **BILLARD** w dobrym stanie odświeżony;— i **MEBLE** jesionowe, są do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość w handlu W. Stan: Rozmanith, przy ulicy Nowy-Świat.

Potrzebną jest **BONA** Niemka, do Dzieci, z dobrym dyalektem, w młodym wieku będąca. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej, pod Nrem 849, w Browarze;—tamże jest **WĄŻ** miedziany, służący do kadzi do chłodzenia Piwa; oraz i **LÓD** do sprzedania.

MIESZKANIE Przy ulicy Chmielnej pod Nrem 1565 *b*, na 1m piętrze od frontu, składające się z 4ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni ang:, z powodu wyjazdu, jest każdego czasu do wynajęcia.—Tamże jest do sprzedania **FORTEPJAN** palisandrowy fabryki Kralla, oraz Meble palisandrowe mało używane jako to: Kanapa, dwa Fotele, sześć Krzeseł, dwa Konsole, Komoda i inne sprzęty gospodarskie. Wiadomość powziąść można tamże u Stróża.

Potrzebna jest **BONA** którąby życzyła sobie przyjąwszy obowiązek, wyjechać do Cesarstwa. Dla powzięcia bliższej wiadomości, zechce się zgłosić do mieszkania przy ulicy Chmielnej pod Ner 1565 *b*, na 1m piętrze od frontu, drzwi na lewo.



Tu w Warszawie pod Koszykami, przy ulicy Pięknej niedaleko smętarza Śto-Krzyzkiego, jest **MŁYN-WIATRAK** do sprzedania, z przyczyny że bardzo zabudowany na rozebranie i zdatny do przeniesienia w dobrym stanie, gdzie główne drzewo w budowie dobre, KOŁO, WAŁ i ŚMIGI nowe. Wiadomość u Właściciela pod Nrem 1657/6 *b*, ulica Hoża.

Wprost wystawić się mającego gmachu, w narożnej Oficynie Pałacyku, pod Nrem 2449 przy ulicy Żelaznej i Nowolipie, jest do wynajęcia **LOKAL**, złożony z trzech Pokoi i Kuchni, z Sklepem na wyszynk Trunków Krajowych, lub inny proceder przydatny. Pod tymże numerem są inne małe LOKALE do najęcia mianowicie: **POKÓJ** jeden oddzielny w Pałacyku, dogodny dla Osoby potrzebującej kuracji, gdyż znajduje się w nim Wanna, do kąpieli w murze ukryta, Kominek kształtny, i Szafa wmurowana, Spacer po ogrodzie przyjemnym jest dozwolony i mogą być dodane Mebelki, jakoteż Stajnia i Wozownia. Za ogrodem w przyległej Possessji są do najęcia równie od 1go Lipca r. b. dwa gospodarskie POMIESZKANIA, z Stajnią na Krowy.

Niżej podpisana **Dentystka** przy uli: Podwal pod Nr 508 naprzeciw ulicy Wązkiej zamieszkała, ma honor polecić się względom Szano: Publiczności z swą sztuką, w której od lat kilkunastu pracując, wydoskonaliła się, i z wszelką pewnością zaręcza, za najzręczniejsze wprawianie pojedynczych Zębów, całkowitych dolnych i górnych rzędów; oraz sztucznych Podniebień, zupełnie dobrą wymowę przywracających; nadto czyści, plombuje i leczy ból zębów, sposobami przez Ojca (ś. p. Laemlejna) używanemi, które najdokładniej wyłącznie są mi znane.

Cecylja z Laemlejnów *Detroit*.

UWIADOMIENIE. — Ponieważ w r. 1853 sprowadzone przez podpisanego **WIEPRZKI** i **ŚWINKI** z Węgierskiego gatunku na rozmnożenie, odpowiedziały celowi swemu, albowiem o tem zawiadomiony zostałem; następnie wezwany od wielu Osób o sprowadzenie rzeczonej trzody; przeto mam zaszczyt ogłosić niniejszem JJWW. i WW. Panom, iż w miesiącu Sierpniu b. r. takiż sam gatunek trzody sprowadzi, i dla tego W. Szostkiewicz, Właściciel Handlu Win i Korzeni w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedm: naprzeciw Poczty, uproszonym jest przyjmować po dzień 10 Lipca b. r. obstalunki wraz z zadatkiem po trzy rsr: od jednej sztuki, przez listy frankowane, a dla tego Pretendenci raczą w listach swych wyrazić dokładnie miejsce swego pobytu, oraz wiele Kiersnosków a wiele Świnek zakupią, gdyż podpisany dla dogodności w odbiorze zakupionej trzody, niemieszka tychże każdego w szczególności na kilka dni przed transportem listownie zawiadomić, tembardziej, gdy w czasie pobytu mego w Warszawie, wiele Osób z Gubernji Radomskiej i Warszawskiej, życzyło sobie nabycia trzody, lecz odbiór tejże jako utrudniający, jedynie stał się na zawadzie;

kładąc więc takowemu tamę, transport odbędzie się od Komory Michałowice aż do Warszawy, a tem samem kupujący raczą zgłosić się po odbiór trzody do miasteczek około szossy leżących. Cena jednej sztuki trzody, wynosić będzie od 10 do 12 rub: sreb:.
Jan *Armułowicz*, z Krakowa.

Dla Osoby płci żeńskiej, potrzebny jest **LOKAL** od kwartału, a to wraz ze stołowaniem. Wiadomość dalsza w Drukarni Kurjera.

Handel Rozmaitości M. Konopackiego w domu Tow: Dobr: N° 370; dla prędszego zrealizowania wszelkich Towarów krótkich i Galanteryjnych, rozmaitych Xiążek i t. p., z d. 1 b. m. rozpoczął wyprzedaż takowych po cenach bardzo przystępnych; handlującym chcącym kupować w partjach zapewnia się jeszcze stosowny rabat.— Zarazem wzywa wszystkie Osoby lub ich SSrów, którzy złożyli do tegoż handlu przedmioty w komis do sprzedania, za otrzymanemi na takowe kwitami sznurowemi i nieszuurowemi przez skład komisowy M. Konopacki wydanemi, ażeby po odbiór takowych, a jednocześnie z niszczeniem przynależnej należytości, jak niemniej i po odbiór pieniędzy za sprzedane przedmioty najdalej za 3 miesiące od daty niniejszej licząc zgłosili się, gdyż sami sobie winę przypiszą, gdy po upływie zakreślonego terminu, przedmioty nieodebrane na pokrycie procentu składowego i kosztów, przez publiczną licytację sprzedane zostaną; równie i Osoby od których przypada należność temuż handlowi iżby z uiszczeniem takowej w czasie wyżej powołanym pośpieszyły; w przeciwnym bowiem razie, dla niestosujących się, kroki prawne przedsięwzięte będą.— *Konopacki.*

W PATENTOWANEJ FABRYCE OCTU WINNEGO
H. ECHERT et Comp:,
przy ulicy Krochmalnej Nr 994, od dnia dzisiejszego sprzedawany będzie Ocet, wyłącznie naczyń, po cenach zniżonych, j. t.

Nr 1,	Oxeft	Rs. 8	kop. 25.
Nr 2,	»	Rs. 9	kop. 75.
Nr 3,	»	Rs. 11	kop. 25.
Nr 4,	»	Rs. 13	kop. 50.
Nr 5,	»	Rs. 18.	— —
Nr 6,	»	Rs. 24.	— —

1/1 butel: Estragonowego kop: 45.
Warszawa d. 1 Lipca 1855 r.

MIESZKANIE spokojne, składające się z 2ch Pokoików i Sionki porządnych, z meblami lub bez, z małem ogródkiem w kląbach kwiatów i altaną, do tegoż mieszkania należącym, jest do wynajęcia na miesięcy 3 w każdym czasie, przy ulicy Krako:-Przedm: w pałacu Tarnowskich pod Nr 388, wprost ogrodu Saskiego, wchodząc przez ten pałac do ogrodu po lewej stronie w oficynie jak nowe ogrodzenie. Wiadomość w temże miejscu, jak znak dzwonka, od godz: 6ej do 9 z rana.

Przed kilku dniami, w Ogrodzie Saskim, zgubiono PORTMONETKĘ z 15ma kop: i Losem Nr 63,537, na Loterję Fantową, na dochód Starozakonnych. Uprasza się Znalazcy o oddanie takowej do Drukarni Kurjera.

Dnia 29 z. m. zginęła **BRANSOLETKA** złota, z grawirowanych kwadracików złożona, przy wyjściu z Koncertu w Salach Redutowych, w tymże dniu wieczorem odbytego. Łaskawy Znalazca zechce takową oddać pod Nr 1588/9, wprost Kościoła Śgo Alexandra, na 1sze piętro, wchodząc ze wschodów z dziedzińca po prawej ręce, za nagrodą rs. 5.

Zgubioną została **BRANSOLETKA** z włosów ciemno-blond, z klamerką cienką złotą, na której z drugiej strony jest zamieszczone imie. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą.

Idąc z Zamku przez ulicę Senatorską i pałac Grabowskich, zgubiono **FALBANĘ** bareżową, brązową, z żółtemi palmami. Łaskawy Znalazca raczy oddać takową w Składzie rękawiczek przy ulicy Senatorskiej Nro 463, obok Ratusza, za nagrodą rsr. 1.

LOKAL przy ulicy Grzybowskiej Nr 1025, jest do odstąpienia od 8 Lipca r. b., z 5u Pokoi, Kuchni ang:, Górki, Komórki, Piwnicy, Góry wspólnej, złożony. Wiadomość u Stróża.



Potrzebny jest **FORTEPJAN** palisandrowy, używany, w dobrym stanie, za rsr. 225, mniej więcej. Mający takowy, raczy nadesłać adres do Hotelu Saskiego pod Nr 48.

W domu przy ulicy Leszno pod Nrem 723, w oficynie wprost bramy, na pierwszem piętrze, są do sprzedania: **FORTEPJAN** palisandrowy o 7u oktawach; **WAZONY** Chińskie; **SERWIS** na 6 osób do herbaty z porcelany Wiedeńskiej; rozmaite **FILIŻANKI** z starej porcelany; KUFY, STOŁY i ŁÓŻKO.

FOLWARK Żurawiny v. Chochoł, o wiorst 7 od Buska, 13½ wiorst od Nowego-Miasta Korczyna, nad Wisłą, a 3 wiorsty od miasta Wiślicy, nad rzeką Nidą, w Powiecie Stopnickim Gub: Radomskiej położony, mający rozległości 250 dziesiatyn czyli morgów przeszło 500, w glebie pszennej i żytniej, z lasem niewielkim, ale wystarczającym na własne potrzeby, z łąkami dającemi 100 fur dobrego siana, z pastwiskami doskonałemi, z ogrodem fruktowym pięknym i dwiema sadzawkami zarybionemi, z zabudowaniami dworskiemi i włościańskiemi w najlepszym stanie, z robocizną nateraz 806 dni pieszych wynoszącą, która może być podwyższoną do dni 1,310, za obsadzeniem 3ch Osad zagrodniczych nowo-urządzonych. Słowem, Folwark doskonale zagospodarowany i posiadający wszelkie miejscowe dogodności, jest do sprzedania z inwentarzem żywym i martwym, za rsr. 6,750. Bliższa wiadomość na miejscu, u Właściciela Walentego Sojkowskiego.



15 Rs. NAGRODY.— Zginęła w bliskości pałacu Prymasowskiego, **SUCZKA** z rasy angielskich Wyżełków, koloru czarnego, uszów długich, podpalana, przytem była uszkodzona w tylne łapy. Znalazca raczy oddać pod Ner 476 *a*, w Oficynie Teatrów, do Stróża Marcellego, a otrzyma powyższą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła stopni 17.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 5 cali —.

TEATR WIELKI. Jutro, *Marta.*

Starożytny zakład Wiejskiej-Kawy, poleca się najłaskawszym względom Szan: Publiczności; a teraźniejszy nowy Dzierżawca tego zakładu, ma zaszczyt donieść, że tam co dzień dostać można Kurcząt, Raków, Szparagów i wszelkich Nowalijek, przy rychłej i zręcznej usłudze.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*